

Limity węglowe dla każdego, czyli kartki na powietrze

30 stycznia 2023

Limity emisji CO₂ mogą być porównane do kartek na żywność. Tak jak kartki na żywność ograniczają ilość żywności, którą można kupić, limity emisji CO₂ ograniczają ilość CO₂, którą można emitować. Czy grozi nam zatem po prostu powrót do PRL, czy może coś o wiele gorszego?



W systemie handlu emisjami przedsiębiorstwa otrzymują limity emisji CO₂, które określają maksymalną ilość CO₂, jaką mogą emitować. Jeśli przedsiębiorstwo emituje mniej CO₂, niż jest to dozwolone, może sprzedać nadwyżkę innym przedsiębiorstwom. Jeśli przedsiębiorstwo emituje więcej CO₂, niż jest to dozwolone, musi kupić dodatkowe limity od innych przedsiębiorstw lub zapłacić karę.

Tak jak kartki na żywność służą do ograniczenia ilości zużywanej żywności, limity emisji CO₂ służą do ograniczenia ilości emitowanego CO₂, co ma na celu ograniczenie globalnego ocieplenia. Teraz ten system, który działał dla elektrowni i dużych fabryk, zostanie zaadaptowany dla każdego z nas. Ludzi zaczną się traktować jak emitentów, a ilość zużytego CO₂ stanie się nową walutą, niczym czas liczony zegarkiem w dystopicznym filmie science fiction „Wyścig z czasem”.

Rolę zegarków liczących pozostały bohaterom czas życia będą u nas pełniły limity węglowe. Jest to narzędzie, które pozwala na przełożenie działań na rzecz ochrony klimatu na język finansów. Już obecnie niektóre banki zaczęły monitorować zakupy swoich klientów, licząc im ślad węglowy. Lufthansa wylicza ilość CO₂ na osobę w każdym locie. Na przykład lot z Wrocławia do Paryża w tę i z powrotem to w sumie 350 kg CO₂.

Gdy weźmie się pod uwagę, że postuluje się roczny limit 2000 – 3000 kg CO₂, taki lot to niemal miesięczna ilość kartek na powietrze.



Limit 3 ton CO₂ na osobę jest jednym z proponowanych rozwiązań na poziomie globalnym w celu redukcji emisji gazów cieplarnianych i osiągnięcia celów klimatycznych ONZ. Celem tego limitu jest zapewnienie, że średnia emisja CO₂ na osobę nie przekracza 3 ton na rok, co oznacza, że każdy człowiek na świecie byłby ograniczony do emisji tej samej ilości CO₂. Proponowanie tego limitu jest często związane z próbami zwiększenia sprawiedliwości globalnej, ponieważ kraje rozwinięte emitują obecnie znacznie więcej CO₂ na osobę niż kraje rozwijające się.

Ten limit 3 ton CO₂ na osobę, w który nadal większość ludzi nie wierzy, ma rzekomo na celu zapewnienie, że emisje gazów cieplarnianych zostaną ograniczone do poziomów, które są uważane za zrównoważone i odpowiednie dla ochrony klimatu. Jednak nie wiadomo dlaczego dążymy akurat do tych temperatur, a nie innych. Celem jest zapewnienie, że globalna emisja CO₂ nie przekroczy poziomu, który byłby bezpieczny dla klimatu i środowiska.

Postulowany limit 3 ton CO₂ na osobę ma na celu:

1. Ograniczenie emisji gazów cieplarnianych, aby zwiększyć szanse na osiągnięcie celów klimatycznych ONZ, takich jak ograniczenie globalnego ocieplenia do 2 stopni Celsjusza.
2. Zwiększenie sprawiedliwości globalnej, ponieważ kraje rozwinięte emitują obecnie znacznie więcej CO₂ na osobę niż kraje rozwijające się.
3. Umożliwienie każdemu człowiekowi na świecie równego dostępu do zasobów potrzebnych do zaspokojenia podstawowych potrzeb, takich jak energia i ciepło.

4. Zwiększenie przejrzystości i odpowiedzialności za emisję CO₂.

Jednak trzeba pamiętać, że limit 3 ton CO₂ na osobę nie jest jeszcze powszechnie zaakceptowany przez rządy i instytucje międzynarodowe. Wymaga to dalszych prac nad jego implementacją i uzgodnień międzynarodowych.

Limit 3 ton CO₂ na osobę jest proponowanym rozwiązaniem i nie ma jeszcze jednoznacznego sposobu jego liczenia. Można tylko podejrzewać, że ta operacja będzie połączona z likwidacją gotówki i implementacją tak zwanego pieniądza cyfrowego CBDC z terminem ważności. Jednak powszechnie przyjmuje się, że limit CO₂ powinien być liczony na podstawie emisji pochodzących z różnych źródeł, takich jak energia, transport, budownictwo i przemysł. Innymi słowy – słono zapłacimy za powietrze.



Elity NWO tworzą pieniądz cyfrowy (CBDC), który wyłączy ci, gdy przekroczysz limit towarowy, limit CO₂, termin ważności lub... będziesz niegrzeczny.

Banki zapewne będą odgrywać ważną rolę w liczeniu i monitorowaniu limitu 3 ton CO₂ na osobę, poprzez pomoc w finansowaniu projektów związanych z redukcją emisji CO₂ i inwestycji w odnawialne źródła energii. Mogą również oferować produkty finansowe, takie jak paszporty węglowe, które pozwalają na kompensację emisji CO₂ poprzez inwestycję w projekty związane z odnawialnymi źródłami energii lub projekty związane z redukcją emisji CO₂. Banki zapewnią też kontrolę

nad ludźmi i uniemożliwią ignorowanie limitów, po prostu odcinając kogoś od możliwości kupienia i sprzedania czegokolwiek bez zgody biblijnej Bestii.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl